

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Srody kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Anglija. — Francya. — Niemce. — Dania. — Rosya i Królestwo Polskie. — Turcyja. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. dyrekcya finansów krajowych we Lwowie mianowała praktykanta, *Bazylego Nowosielskiego* prowizorycznym pisarzem urzędowym II. klasy przy c. k. kameralnych urzędach ekonomicznych. Lwów, 30. września 1859.

Ofiary pieniężne na utworzenie korpusu ochotników w obwodzie czortkowskim. (Ciąg dalszy.)

VIII. W powiecie mielnickim złożyli: Państwa Giermakówka 160zł., Mielnica 35zł., Dźwiniaczka 35zł., Dźwinogród 35zł., Kudryńce 35c., Babińce 30zł., Olchowce 25zł., Krzywce 25zł., Boryszkowce 25zł., Chudykowce 15zł., Filipkowce 12zł. 50c., Michałków 12zł. 50c., Sapohów 20zł., Michałówka 5zł.; Mikołaj Passakas właśc. dóbr Kozaczówki 20zł.; Paweł Schimpfeil dzierz. dóbr w Kudryńcach 2zł. 10c., Scharfstein i spółka dzierzawca dóbr w Michałkowie 10zł.; właściciel części dóbr Filipkowce 10zł., Jan Korwin były c. k. poręcznik i właściciel części dóbr Kudryńce 10zł., Nicetor Makowiecki dzierzawca dóbr Babińce 10zł., Adam Wesolowski rz. k. proboszcz w Krzywcu 2zł. 10c.; gr. k. proboszczowie: Michał Soniewicki w Wołkowcach 5zł. 25c., Leon Dobrański w Olchowcu 5zł. 25c., Paweł Marcinkowski w Uściu biskupim 5zł. 25c.; Apolinary Audykowski w Babińcach 5zł. 25c., Jędrzej Stefanowicz w Boryszkowcach 5zł. 25c., Mikołaj Dutkiewicz w Giermakówce 5zł. 25c., Dymitr Hruszkiewicz w Zalesiu 5zł. 25c., Grzybowicz w Dźwiniaczu 4zł. 20c., Barusiewicz w Mielnicy 3zł., Seweryn Horbaczewski w Kudryńcach 2zł. 10c., Julian Skopeczyński w Filipkowie 2zł. 10c., Jan Łuszczyński w Krzywcu 2zł. 10c. i Plato Sieczyński w Iwaniu pustem 3zł. 15c.; Jan Daszkiewicz dzierzawca młyna w Kudryńcach 1zł. 5c.; gminy: Mielnica 20zł., Krzywce górne 20zł., Giermakówka 30zł., Zalesie 20zł., Iwanie puste 20zł., Nisora 20zł., Olchowice 20zł., Uście biskupie 15zł., Horoszowa 15zł., Filipkowce 15zł., Krzywce dolne 15zł., Sapohów 15zł., Babińce 15zł., Nowosiółka z Młynówką 15zł., Kudryńce 15zł., Pamiowce 15zł., Boryszkowce 15zł., Wołkowce 15zł., Babińczyki 7zł. 50c., Michałówka 7zł. 50c., Kozaczówka 7zł. 50c., Bielowce 7zł. 50c., Trubczyn 7zł. 50c., Dźwinogród 7zł. 50c., Dźwiniaczka 7zł. 50c., Michałków 7zł., Chudykowce 7zł.; gminy żydowskie: Mielnica 50zł., Krzywce 50zł., Kudryńce z Okopami 50zł., Uście biskupie 50zł. Zatem razem 1110 zł. 15c. waluty austr.

IX. W powiecie uścieckim złożyli WW. właściciele dóbr i przysiółków: Leon książę Sapiela w Bilczu 21zł., Kalixt książę Poniński w Czerwonogrodzie 100zł., Adolf Geringer w Miłowcach 15zł. 75c., Kalixt Hohendorf w Szutromińcach 10zł. 50c., Kajetan Kęplisz w Myszkowie 15zł. 75c., Kalixt Orłowski w Lisowcach 20zł., Liberat Passakas w Szerszeniowcach 15zł. 75c., Waleryan Podlewski w Błyszczanach 21zł., Marcell Stupnicki w Szypowcach 10zł. 50c., Włodzimierz Siemiginowski w Torskiem 20zł., Witalis Słonecki w Korolówce 10zł., Władysław Melbachowski w Olexińcach 10zł. 50c., Stanisław Chrzanowski w Hinkowcach 10zł., Roman Skólski i Nikodem Skólski w Worwulińcach 3zł. 15c. i 5zł. 25c., Jan Żurkowski w Rożanówce 52zł. 50c., Melania Brunicka w Uhrynkowcach 20zł., Józefa Kosińska w Torskiem 2zł. 10c., Login Żytkiewicz w Worwulińcach 1zł. 5c., Ignacy Nowosielski w Lisowcach 2zł. 10c.; pp. dzierzawcy dóbr: Matyas Ceglecki w Chartanowcach 10zł. 50c., Piotr Chołoniewski w Nyrkowie 5zł. 25c., Deodat baron Kapri w Iwaniu 5zł. 25c., Kajetan Hankiewicz w Muszkarowie 5zł. 25c., Ozyasz Sternberg w Tłustem 10zł. 50c., Wincenty Wilczyński w Lisowcach 5zł. 25c., Teodor Passakas w Szerszeniowcach 10zł. 50c.; c. k. urzędnicy w Uścieczku: Józef Popkiewicz, przełożony powiatu 5zł. 25c., Stanisław Znamirowski, adjunkt 23zł. 76c., Maurycy Niementowski, kancelista 5zł. 25c., Romuald Hauser, kancelista 1zł. 5c., Mikołaj Huczyński, woźny 1zł. 5c., Antoni Borawski, poborca podatków 2zł. 10c., Hilary Sygniewski, kontrolor 2zł. 10c., Franciszek Schaffer, asystent 1zł.;

wielebni XX. plebani obudwu obrządków: Jan Leśnicki, dziekan w Nyrkowie 10zł. 50c., Franciszek Borysikiewicz w Lisowcach 5zł. 25c., Franciszek Sofczak w Tłustem 5zł. 25c., Augustyn Łotocki w Myszkowie 3zł. 15c., Mikołaj Lewicki w Tłustem 3zł. 15c., Jerzy Litwinowicz w Torskiem 5zł. 25c., Mikołaj Przywłocki w Kapuścińcach 2zł. 10c., Józef Szuszkiewicz w Olexińcach 1zł. 5c., Jan Strzelbicki w Bilczu 3zł. 15c., Konstanty Borodajkiewicz w Worwulińcach 3zł. 17c., Hipolit Lewicki w Hołowczyńcach 2zł. 10c.; Jan Głowacki w Iwaniu 3zł. 15c.; Michał Noskowski w Bilczu 1zł. 5c.; pp. rządcy dóbr: Andrzej Lipczyński i Wiktor Szydłowski w Hinkowcach po 2zł. 10c.; Jan Smochowski w Lisowcach 1zł. 5c.; Szczepan Gasperski w Torskiem 2zł. 10c.; Wincenty Monczakowski w Rożanowie 3zł. 15c.; Stefan Torosiewicz w Hołowczyńcach 15zł. 75c.; Kajetan Wojciechowski, ekonom w Uhrynkowcach 2zł. 10c.; Edward Krygowski, gorzelnik w Torskiem 2zł. 10c.; Jan Chodziński, pensyonowany poczmistrz w Tłustem 2zł. 10c.; Jan Chodziński, poczmistrz tamże 3zł. 15c.; Benedykt Krzyczkowski, ekonom w Nyrkowie 1zł. 5c.; pp. dzierzawcy propinacy: Majer Stern w Iwaniu 5zł. 25c.; Izak Katz w Torskiem 10zł. 50c.; Szloma Einhorn w Uhrynkowcach 10zł. 50c.; Golda Einhorn tamże 5zł. 25c.; Sruł Zimmermann w Chartanówce 3zł. 15c.; Berisch Pechmann w Hinkowcach 10zł. 50c.; Sruł Szapira w Hołowczyńcach 10zł. 50c.; Szaja Grubstein w Rożanówce 5zł. 25c.; Izrael Töpfer w Anielówce 3zł. 15c.; Chaim Huk w Słonem 4zł. 20c.; Aron Mann w Kapuścińcach 4zł. 20c.; Ira Rosenblatt w Lisowcach 10zł. 50c.; Efraim Waldmann w Miłowcach 5zł. 25c.; Mortko Förster w Szerszeniowcach 5zł. 25c.; Hersz Einhorn w Szypowcach 5zł. 25c.; Mendel Steinig w Szerszeniowcach 5zł. 25c.; Feibisch Rosenzweig w Olexińcach 5zł. 25c.; Mejsesz Einhorn w Myszkowie 8zł. 40c.; Berl Gelband w Muszkarowie 3zł. 15c.; Benjamin Heller w Bilczu 15zł. 75c.; Mojżesz Schwitzer w Nagórzanach 3zł. 15c.; Majer Sperber w Worwulińcach i Mendel Spitzer tamże po 6zł. 30c.; Dawid Majer Biller w Szutromińcach 5zł.; Juda Schächter w Nyrkowie 6zł.; Wolf Pohoryles w Czerwonogrodzie 8zł.; gminy: Bilcze 50c.; Monasterek 4zł.; Błyszczanka 10zł.; Chartanowce 7zł.; Czerwonogród 2zł.; Hołowczyńce 12zł.; Korolówka 5zł.; Hinkowce z Berestkiem 10zł.; Iwanie 17zł.; Kapuścińce 10zł.; Lisowce 16zł.; Miłowce 11zł.; Myszków 12zł. 60c.; Tekłówka 2zł.; Muszkarów 8zł.; Nagórzany 12zł.; Nyrków 24zł.; Słone 4zł.; Olexińce 14zł.; Rożanówka 7zł.; Tłuste miasteczko 16zł.; Tłuste wieś 8zł.; Szerszeniowce 14zł.; Szypowce 10zł.; Szutromińce 12zł.; Angielówka 3zł.; Torskie 21zł.; Uhrynkowce 16zł.; Uścieczko 17zł.; Worwulińce 19zł.; kabały żydowskie: w Tłustem 100zł.; w Uścieczku 70zł.; w mniejszych datkach 16zł. 15c. Razem w tym powiecie 1277zł. 3c. wal. austr.

Na założenie systemizowanej parafialnej szkoły w Dzieduszycach małych stryjskim obwodzie zobowiązała się powyżej wymieniona gmina na wieczne czasy: wzniesiony już szkolny budynek zawsze w dobrym utrzymywać stanie, sprawić i dokupywać potrzebne szkolne porządki, starać się o potrzebną w szkole usługę, i dawać na opał szkoły i mieszkania nauczyciela rocznie 6 n. a. sągów twardego drzewa, nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi, który także pełnić ma służbę dyaka, płacić co roku 105 zł. walutą austr.; za służbę dyaka zwyczajnie pobierać będzie dochody.

Prócz tego ofiarowano na czas nieoznaczony następujące kwoty na ulepszenie dotacyi nauczyciela:

a) Właścicielka dóbr Dzieduszyce małe Klementyna Broniewska na czas posiadania tej części dóbr rocznie 5 zł. 25 c. waluty austriackiej.

b) Piotr Gołaszewski także na czas posiadania części dóbr w Dzieduszycach małych 2 zł. 10 c. wal. austr.

c) Administrator gr. k. kapelanii Krzysztof Bobikiewicz na czas swojego tam pobytu rocznie 4 zł. 20 c. wal. austr.

Okazaną temi ofiarami dążność ku podniesieniu oświaty ludu podaje c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do publicznej wiadomości.

Ameryka.

(Agitacye wyborców prezydenta. — Doniesienia z Hajty.)

Nowy York, 10. września. Senator Douglas, kandydat prezydentury, miał dnia 7. b. m. w mieście Kolumbus mowę, w której się przyznawał do zasad demokratycznych, i pod względem kwestyi o niewolnikach był tego zdania, „że niewolnictwo jest in-

stytucya państwa, że prawnie istnieje w państwach utrzymujących niewolników, i że rząd Stanów zjednoczonych nie ma żadnego prawa interweniować.“ Względem tryumfalnego pochodu jego donoszą z Cincinnati pod dniem 9. września: Senator Douglas stanął tu o pół do siódmej godziny wieczór. Powitały go 4 do 5000 ludzi w dworcu kolei żelaznej. Śród grzmotu dźwięków, radośnych okrzyków publiczności i przegrywającej bandy muzycznej, po skończonych mowach: przyjęcia, zawieziono go w czworosprężnej karecie do domu Burnett. Wszystkie ulice, które się odbywał pochód, były ludźmi przepelnione. Zaraz po ósmej godzinie zaczął pan Douglas na targowicy Curtstreet wygłaszać swoją mowę. Tysiące ludzi były tam zgromadzone, a radośne okrzyki rozlegały się w powietrzu, gdy „mały olbrzym“ wszedł na trybunę. Słuchaczów było około 20.000. Naprzeciw Douglasowi i demokratom zjednoczyła się na nowo republikańska partya północy twierdząc, że pomoc, które otrzymało niewolnictwo przez partye polityczną, zowiąca się demokratyczną, zachęcała tę niebezpieczną i postępującą oligarchię przeprowadzić na kongresie swe plany, zamierzające zaprowadzić dla terytoryów „Slave Code“ i ożywić ponownie haniebną handel niewolnikami. Przeciw tym usiłowaniom obowiązuje się partya republikańska walczyć wszelkimi sposobami.

Z **Hajty** donoszą, że rząd zamysła o przedaży sumy 1 miliona franków w złocie za wexel przychodzący w Paryżu do spłaty. Sprawa ta zajmuje przedewszystkiem spekulantów. Oprócz tego wzbudza szczególniejszy proces uwagę powszechną w Hajty. Pewien kupiec dał jednemu z urzędników cesarskich rozmaitego towaru za 10.000 dolarów na kredyt, a nieotrzymawszy w czasie należytych zapłaty, pozwał go o nią sądownie. Sąd cesarski odrzucił jednak jego skargę dlatego, że w rewersie zapomniano dołączyć do nazwiska rzeczonoego urzędnika tytułu: „baron ze świty J. M. Cesarza“. Teraz skargę tę wytoczono na nowo. — Z **Hajty** rozszano do barwnych co mieszkają w Stanach zjednoczonych, by się osiedlali w Hajty, gdzie przyznane im będą wszelkie swobody i prawo obywatelstwa, a oraz natrącono w tem wezwaniu i o tem, że w Hajty nieistnieją te przesady, jakie względem kolorowych utrzymują się w innych państwach. To wezwanie wcale niepoehlebne dla Amerykanów podpisał urzędownie sekretarz państwa. Zresztą wystawiono w niem stan rzeczy publicznych w świetle jak najlepszym, chociaż najnowsze doniesienia z Hajty nie potwierdzają tego bynajmniej. Zabił ktoś bowiem skryfobójczo córkę prezydenta Geffrard'a dnia 3. września we własnym jej pomieszkaniu, a strzał zabójczy padł z ogrodu pałacowego.

Portugalia

Lisbona, 27. września. Wojenne parostatki „Estephania“ i „Bartholomeo Diaz“ wysłane z rozkazu księcia Oporto, wróciły już z Tanguer, przekonawszy się, że portugalscy poddani są w niebezpieczeństwie.

Anglia.

(Hiszpania w obec Anglii.)

Londyn, 6. października. O uzbrojeniach hiszpańskich i wyprawie na Maroko pisze *Times*:

„Hiszpania doznała najnowszymi czasy wielkiej zmiany. Królestwo to jest mniej zawisłe niż dawniej, potężniejsze i bogatsze. Hiszpania ma teraz armię dobrze uzbrojoną i znaczną flotę, i nic też dziwnego, że naród czuje się teraz w siłach i jest bardziej niż potąd pochopny do śmiałych przedsięwzięć i czynów. Ztąd też wynika ochota do wyprawy na Maroko na tak wielkie rozmiary, jakie w programie przyjęto. Mówią teraz o kosztorysach dla 100.000 żołnierza, o całej flocie łodzi kanonierskich, o sprzężym systemie transportowym, a co najważniejsza — o wzniesieniu ducha narodowego. To wszystko nie może wzbudzić ani zawiści, ani obawy w Anglii, przeciwnie radzi bylibyśmy temu, gdyby Hiszpania zajęła w rzedzie narodów przynależne jej miejsce. Lecz z tem wszystkim nic i w tem dziwnego, że tak znaczne zbrojenie się i te plany zwróciły na siebie uwagę innych rządów, a mianowicie rządu naszego.

Mamy dość ważną osadę wojskową u wybrzeży hiszpańskich, a cała ta wyprawa hiszpańska na Maurów ściąga się przypadkowo w pobliżu naszej fortecy. Zdaje się, że inaczej być też nie mogło, lecz flota hiszpańska w Algeiras i armia hiszpańska tuż pod samym Gibraltarem musiały nam koniecznie dać powód do zachowania wszelkiej przeczności. Dzienniki hiszpańskie wspominają wyraźnie o możliwym odzyskaniu tej twierdzy sławnej, a chociaż nie ma żadnego powodu do trwożenia się taką wieścią, to przecież całkiem lekceważyć jej nie należy. Słowem, w polityce europejskiej pojawia się nowy żywioł, a rzecz ta, że Hiszpania posiada dobrą armię, silną flotę i skarb publiczny dobrze zaopatrzony, słusznie może wpływać na postanowienia gabinetów.

Byłoby to niejako ubliżeniem dla narodu hiszpańskiego, gdybyśmy na te wypadki spoglądali całkiem obojętnie. Anglia ma swoją flotę w Gibraltarze, a flota francuska opuściła niedawno wody tamtejsze. Eskadra portugalska odpięła właśnie z Tanguer, z którego to powodu domagał się też wyjaśnień poseł Stanów zjednoczonych w Ameryce z polecenia rządu swojego. Jakoz i my nie możemy z zupełną obojętnością spoglądać na sprawy marokańskie, zwłaszcza że państwo to jest blizkim i sprzyjaźnionym z nami sąsiadem, i z kąd pobieramy znaczną część potrzebnej nam żywności i innych potrzeb. Teraźniejszy sposób zapatrywania się na takie stosunki jest wprawdzie wcale odmienny od dawniejszego. Mimo to

jednak niemożnaby ministrowi angielskiemu brać tego za złe, gdyby usiłował zapobiedz starciu się lub nieporozumieniu, któreby sprawić mogło nietylko zaburzenie powszechnie, lecz oprócz tego przynieść szkodę posiadłościom naszym na morzu śródziemnym.

Przyznać jednak należy, że Hiszpania postąpiłaby nietylko według słuszności i praw jej przynależnych, lecz nadto zasłużyłaby się także i całej Europie, gdyby u wybrzeży maurytańskich zaprowadziła lepszy porządek rzeczy, i tamtejszą ludność zbójceką zdołała utrzymać na wodzy. Zachodzi tylko pytanie, czy też słuszne zapewne domaganie się rządu hiszpańskiego niemogłyby zaspokojone być bez wyprawy wojennej, a kwestya ta musi być wkrótce rozstrzygnięta. Jutro, to jest 6. b. m. upływa zawieszenie broni, na które Hiszpania zezwoliła, a jeśli nowy rozejm nie stanie, nateńcza musi oręż rozstrzygać. Otoż wielkie uzbrojenia Hiszpanii i teraźniejsze ocknienie się narodowego ducha hiszpańskiego muszą koniecznie wzbudzić pilną uwagę naszą. Hiszpanii niemożna odmówić prawa do tej wyprawy, lecz i Anglia ma zupełną słuszność, jeśli rządzi się w tej mierze potrzebną przecznością.“

Francya.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Depesza gabinetu sardyńskiego. — Telegram nadbrzeżny. — Fortyfikacje. — Statystyka kryminalna.)

Paryż, 6. października. Cesarz i Cesarzowa odbędą w poniedziałek o 6 godzinie wieczorem uroczysty wjazd do Bordeaux. Dnia 11. odpoczną Ich Mość Cesarstwo w tem mieście, i wieczorem będą na balu, a dnia 12. o 10 godzinie rano udadzą się z powrotem do Paryża.

— Wiadomość, że eskadra śródziemnego morza już odpięła, potwierdzają dzisiejsze dzienniki. Jeden z ministeryalnych dzienników donosi, że eskadra udaje się do Algierii; przeznaczenie to jednak ma być tylko prowizoryczne. Utrzymują stanowczo, że głównie idzie tu o wyprawę na Maroko, a z Algierii nadeszła wiadomość, że robią tam wielkie przygotowania, by poskromić plemiona pograniczne.

— Urzędowa część *Monitora* zawiera cały szereg nominacyi do sądów handlowych i sędziów pokoju.

— Jak po wojnie krymskiej, ma być i teraz ustanowioną komisya, dla dokładnego obliczenia kosztów wojny włoskiej, te koszta ocenają na 300 milionów; krymska wojna kosztowała 1700 milionów.

— Marszałek Mac Mahon odbył w poniedziałek swój wjazd do Lille. Na tryumfalnym łuku był napis: „Cześć księciu Magenty!“ Wieczorem była wielka uczta.

— Dziennik urzędowy zaprzecza pogłosce, jakoby amnestyowanym nie wolno było mieszkać w Paryżu.

— Z Toulonu piszą: Średniomorska eskadra złożona z liniowych okrętów „la Bretagne“, „St. Louis“, „Alexandre“, „Arcole“ i „Donauwerth“ i z fregat „Foudre“ i „Impératrice Eugenie“ odpięła dnia 3. b. m., jak słycać do wybrzeży marokańskich.

— Względem depeszy okoluikowej, którą sardyński gabinet miał wydać do dworów Paryża, Londynu, Petersburga i Berlina, wyraża się *Pays* w następujący sposób:

„Jeżeli mamy wierzyć wiadomościom nadchodzącym do nas z Turynu, tedy Piemont opierając się na życzeniach wyrażonych przez „deputacye księstw“, żądałby wcielenia tych prowincyi do Piemontu. Rząd sardyński, mówią, stara się w tem memorandum okazać, że ukonstytuowaniem silnego, potężnego królestwa zamknięłoby epokę rewolucyi i zapewniłoby spokój europejski. Nie wiemy czyli ten okoluik istotnie egzystuje, i na wszelki sposób nie bylibyśmy w stanie na tak krótkie oznajmienie wydać wyroku. Wszelako nim nastąpi ten złoty wiek dla Włoch środkowych, Garybaldi w Rawenie powołuje Włochów pod broń w Bononii, Ferarze i Forli. Jasna, że były komendant strzelców alpejskich przygotowały wyprawę, ale na kogo? Mówią, że na państwa papieskie, a nawet na Neapol. Nie możemy jednak zamilczeć, że eutyzyzm „synów włoskich“ nie odpowiada dotychczas zapałowi jenerała, a ochotnicy nie bardzo zdają się spieszyć na zawołanie.“

— Nad urządzeniem elektrycznego telegrafu, który połączyłby ma wszystkie wybrzeżne punkta kanału z Cherburgiem, pracują z wielkim pospiechem. W rozmaitych mniejszych portach i placach do lądowania w Normandyi wnoszą nowe warownie.

— *Monitor* ogłasza pierwszą część raportu ministra sprawiedliwości o stosunkach kryminalnego sądownictwa w 1857 roku. Na wstępie mówi minister: „Z sprawozdania za rok 1857 okazuje się: Zmniejszenie liczby oddanych pod sąd asysów, jako też zwyczajnych przestępstw należących do policji poprawczej; przyspieszenie postępowania sądowego; rzadsze wypadki tymczasowego przyaresztowania, którego czas także skrócono; nareszcie zmniejszenie stosunkowej liczby uwolnionych od zaskarzenia.“ Liczba sprzecznych zaskarżeń odesłanych w 1857 r. przed sąd asysów wynosiła 4399. Zatem o 136 mniej jak w 1856 r. i o 399 mniej jak w 1855 r. w którym już nastąpiło zmniejszenie o 727 w stosunku do 1854 r. W trzech latach wynosi zatem ubytek 1126 t. j. $\frac{1}{3}$. Przybytek, który pod wpływem niezwyčajnej drożyzny artykułów żywności od 1851 do 1854 r. był widoczny, zmniejszył się od 1855 do 1857 r. stopniowo i ogólna liczba w 1857 r. była daleko mniejszą niż najniższa liczba w 1826 r. Rozmaite zbrodnie popełnione na osobach po największej części zmniejszyły się znacznie, z wyjątkiem porubstwa i innych tego rodzaju zbrodni spełnianych na dzieciach; liczbą tych zbrodni pozostała ta sama co w 1851 r.; a liczba wypadków dzieciobójstwa pomnożyła się o 26 proc. Zbrodnie fałszy-

wego bankructwa prawie podwoiły się od 1851 do 1857 r. Liczba oskarżonych zmniejszyła się z 6124 w 1856 na 5773 w 1857 r.; zatem o 351 czyli 6 proc. mniej. Zbrodnie popełnione na osobie równie jak na własności zmniejszają się prawie w jednakim stosunku. Stosunek oskarżonych do liczby mieszkańców ma się w całej Francji jak 1 oskarżony do 6242 mieszkańców w 1857 r. do 5885 w 1856 r. do 5522 w 1855 r. i do 4736 w 1854. W departemencie des Bouches du Rhone przypada na 2601 mieszkańców 1 oskarżony, w departemencie Sekwany zaś 1 na 3235; najpomysłniejszy stosunek okazuje się w departemencie Creuse t. j. 15.493 mieszkańców na 1 oskarżonego. Z statystyki okazuje się także wzrastająca surowość w wyrokach sądu przysięgłych. Z 1000 uwolniono od oskarżenia 243 w 1857 r., 254 w 1856 r., 250 w 1855 r. i 249 w 1853 r. Z 58 na śmierć skazanych (o 12 więcej jak w 1856 r.), udowodniono: 34 przypadków morderstwa, 5 otrucia, 5 podpalenia, 5 ojcobójstwa, 2 dzieciobójstwa, 5 zabicia i 2 wypadki rozboju. Między zasądzonymi było tylko 6 kobiet. Z zasądzonych na śmierć ułaskawił Cesarz 26 na dożywotne więzienie do ciężkich robót; a 32 stracono.

Niemce.

(Powrót posła pruskiego do Konstantynopola. — Recepcye nowych posłów. — Stowarzyszenie polityczne niemieckich reformatorów ograniczone. — Wypadki dzienne i sprostowanie.)

Berlin, 5. października. Ze względu na niebezpieczny obrót, jaki w ostatnim czasie wzięły sprawy w Oryencie, a osobliwie w Konstantynopolu, skrócił hrabia Goltz król. poseł przy tureckim rządzie swój urlop i uda się temi dniami do Kostantynopola z powrotem.

Król. poseł w Wiedniu, baron Werther przybył tu dziś z swej majelności w Szlasku, gdzie spędził kilka tygodni za urlopem.

Mnichów, 4. października. J. M. Król przyjmował dzisiaj po południu dotychczasowego posła sycylijskiego, hr. Ludolfa, który przy tej sposobności wręczył pismo odwołujące go z posady poselskiej. Następnie przyjmował Król nowo mianowanego posła W. księcia badeńskiego, barona Berkheim'a, przyczem wręczył tenże Królowi pisma swe wierzytelne jako poseł nadzwyczajny i pełnomocny minister. Przed odbytą podróżą swoją do Rzymu dla ułożenia się względem konkordatu badeńskiego był baron Berkheim przy dworze tutejszym tylko ministrem rezydującym. Hr. Ludolf mianowany został posłem neapolitańskim, przy dworze belgijskim, gdzie odjechać ma na przyszły tydzień.

Szweryn. Dziennik *Norddeutsche Koresp.* zawiera następujące ogłoszenie urzędowe:

„Stowarzyszenie polityczne, które pod nazwą narodowego stowarzyszenia dla otrzymania jednolitego i swobodnego ukształtowania Niemcy chcieli we wrześniu r. b. zawiązać w Frankfurcie n. M. współczynnicy związku niemieckiego, nie wydaje się być jak na teraz dość ważnem, lecz po większym swem rozszerzeniu mógłoby takie stowarzyszenie zagrozić niezawisłości i nietykalności szczególnych państw należących do związku niemieckiego. A że jak słychać wzięło kilku obywateli meklenburskich udział w tem stowarzyszeniu, przeto ministerjum podpisane widzi się być spowodowane w moc rozporządzenia z 27. stycznia 1851 i z utrzymaniem uchwały zgromadzenia niemieckiego ogłoszonej dnia 20. września, zabronić tutejszo-krajowym obywatelom nietylko udziału w stowarzyszeniu wspomnionem, jak niemniej i we wszystkich towarzystwach politycznych za granicą zawiązanych, a które usiłowałyby działać przeciw konstytucji związkowej, lecz nadto i do upomnienia i przestrzeżenia tych wszystkich, którzyby uwiedzeni pozorem patriotycznych zamiarów, chcieli przystąpić do stowarzyszeń rzeczonych. Szweryn, 1. października 1859.

Ministerjum spraw wewnętrznych W. księstwa meklenburskiego *J. Oertzen.*“

Frankfurt, 4. października. *Allg. Ztg.* pisze: Możemy podać za rzecz pewną, że wiadomość zawarta przed kilkoma dniami w gazecie kolońskiej, jakoby Austria dla przeszkodzenia „zjednoczeniu narodowemu“ domagać się miała w urzędzie policyjnym lub w senacie o wydalenie wszystkich współczynników kongresu niemających tutaj właściwego przystanku swego. Takiego zadania nie przedłożono bynajmniej ani senatowi ani urzędowi policyjnemu. A gdyby chciano nawet poczynić jakie kroki dla przeszkodzenia kongresowi, tedy nie proponowano by zapewne wydalenia obcych członków w ogóle, lecz raczej nastawiano by na polityczne zamknięcie zgromadzeń kongresowych. Jakoż wcale się to na nic nie przydało, ścigać już po skończonym kongresie tych co podpisali program postępowy, a nieależą właściwie do Frankfurtu, zwłaszcza że jest ich tylko dwóch takich.

Dania.

(Odroczenie sejm.)

Kopenhaga, 4. października. Minister spraw wewnętrznych, profesor Krieger, odczytał dzisiaj na zgromadzeniu ludu list otwarty datowany z „zamku Christiansborg dnia 23. września“, którym sejm odroczone do 3. grudnia.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Wiadomości bieżące. — Reforma banku. — Szamil. — Towarzystwo wsparcia lit ratów.)

Warszawa, 6. paźd. Manifest cesarski z ogłoszeniem pełnoletności W. księcia Następcy odczytano we wszystkich kościołach

Królestwa Polskiego z ambony. Temi dniami znajduje się J. M. Cesarz zapewne w Mikołajewie i Odesie. W Mikołajewie ukończono już fortyfikacje obszerne, gdzie też budują obecnie okręta śrubowe. W Odesie odbędzie J. M. Cesarz przegląd wojsk należących do 5. korpusu armii, które potąd zostawały pod wodzą generała Besaka mianowanego teraz generałem artylerji.

Petersburg, 30. września. *Hamb. Nachr.* pisze: Reformę banku powitała tutejsza giełda z wielką radością. Pochwalają jasność i dokładność pojedynczych postanowień, i po nowej ustawie spodziewają się najlepszego skutku.

— Do *Köln. Ztg.* donoszą: Szamil upraszał o pozwolenie, ażeby resztę życia przepędzić mógł w Mece, prośba jego jednak została odrzuconą, i Kaługa na jego przyszłe miejsce mieszkania przeznaczoną. Kaługa jedno z najstarszych miast Rosji, główne miasto powiatu Kaługa, leży na wysokim brzegu Oki, wpadającej do Wołgi, 160 wiorst od Moskwy. Szamil zająć tam ma mieszkanie w pięknym i wygodnym domu, w tym samym, w którym Cesarzowa Elżbieta bawiła w powrocie z Taganrogu po śmierci Alexandra I. Ten dom oddany jest Emirowi w dożywocie, oraz dozwolono mu mieć przy sobie trzy kobiety z swojego haremu. Prócz tego wyznaczono mu pensję rocznych 10.000 rubli; jego towarzysze pobierać będą po 2 do 3000 rubli. Jest ich jeszcze prócz najstarszego jego syna 30letniego, w ogóle tylko czterech.

— Dnia 19. sierpnia potwierdził Cesarz regulamin towarzystwa ku wspieraniu ubogich literatów i uczonych. *Senacka gazeta* w numerze 75 ogłasza regulamin w całej treści.

Księstwa Naddunajskie.

Księcia Michała mianowano naczelnym komendantem armii serbskiej.

Turecja.

(Deputacya multańsko-wołoska u dworu. — Wiadomości bieżące. — Wyrok na spis-kowych zapowiedziany. — Mianowania — Bank nowy.)

W jednym z najnowszych numerów dziennika *Journal de Constantinople* zawiera się wiadomość o tem, że Porta pomyśli o wysłaniu posła tureckiego do Paryża dopiero po ukończeniu śledztwa w sprawie odkrytego teraz spisku. Pewien dziennik nieprzyjajny rządowi tureckiemu — mówi dalej *Journ. de Constantinople*, chciałby ztąd taki wniosek wysnować, że Mehemed Dziemil Bej, który potąd był reprezentantem Porty w Paryżu, należy także do spisku. *Journ. de Constantinople* protestuje przeciw takiemu wykładowi doniesienia powyższego z tą uwagą, że Dziemil Bej posiada zupełne zaufanie Porty.

— Depatacya multańsko-wołoska wysłana do Konstantynopola dla złożenia Sułtanowi podziękia za wydanie beratu inwestytury, miała już posłuchanie w pałacu Dolma Baczce. Sułtan przyjął deputacyę życzliwie, oświadczył jej życzliwość swoją co do pomyślności i dobrego bytu tych prowincji z tem oraz upewnieniem, by mądrze i z umiarkowaniem nie schodziły z drogi postępu, i nie zajmowały się czczemi teoryjami.

— O spisku niedawno odkrytym pisze *Journal de Constantinople*:

Słychać za rzecz pewną, że wyrok wydany na uczestników spisku z 17. września przedłożono Sułtanowi do potwierdzenia. Przy tej sposobności możemy jeszcze raz powtórzyć: całej Europie wiadoma jest dobroć Sułtana, a historia tegoczesna podaje liczne tego dowody. Wiadoma też jest mądrość i umiarkowanie tych mężów, którzy teraz stoją u steru rządowego i są doradcami Sułtana. Spodziewać się przeto wyroku o ile tylko być może łagodnego dla spiskowych.

Austryacka korespondencya pisze: Donoszą z Konstantynopola pod dniem 28. z. m.: Rozporządzeniem Sułtana zostali mianowani Ilmi Effendi członkiem rady tanzymatu, Tahir Effendi członkiem wielkiej rady, a Tamir Hussein Effendi prezydentem rady oświecenia. Gubernatorem mającego się założyć nowego banku, którego głównymi komisyonerami są panowie Gladstone i Redo-Canachi, został mianowany Kiamil Basza, a wicegubernatorem Parlaki Mussurus Bej. Będą przytem funkcyonować szesnastu radców administracyjnych i czterech cenzorów. Pierwiastkowy kapitał tego barku składa się z 25 milionów franków, i może według statutów w przeciągu czasu w trójnasób być podwyższony. Spodziewają się po tym banku podniesienia publicznego i prywatnego kredytu, tudzież pomyślnego wpływu na stan waluty.

Afryka.

(Doniesienia z Maroku.)

O zajściach w Maroku podają angielskie dzienniki następujące wiadomości: Dnia 19. września zawinęły do Gibraltaru dwa zagłowe okręta, z których jeden „Frederico“ opuścił Mazagan dnia 16. wieczorem. Obadwa okręta przywiozły 22 angielskich i 71 innych podróżnych, którzy uciekli, gdyż Kabylowie z Dukali szturmem zdobywali miasto. Przedtem uderzyli na Azamor, warowne miasto portowe, o 8 angielskich mil od Mazaganu; gubernator Azamoru ostrzedz kazał mieszkańców Mazaganu. Kabylowie rzucili się rzeczywiście na Mazagan, właśnie w chwili gdy angielski parostatek „Vulture“ w drodze do Gibraltaru zchodził na widokrepu. Mazaganowicze mieli 7 dział od strony lądowej, wspierani od kilku Europejczyków, bronili się aż do wieczora, gdy nagle znać dało,

że prochu nie stało. To wzniciło przerażenie powszechne, i po krótkiej naradzie postanowiła większa liczba Europejczyków, odplynąć statkiem „Frederico“ a zostawić całe swoje mienie. Angielski wicekonsul i czterech innych zamieszkałych tam Europejczyków pozostali, gotowi chronić się w ostatecznym razie na dwóch w porcie stojących szonerach „Clementyna“ i „Amalia.“ Kabylowie, albo jak ich korespondent czasami nazywa Beduini utracili przy szturmie tylko 30 ludzi w zabitych, gdyż Maurowie Mazaganu nieumieli użyć swoich dział należycie.

Pod dniem 22. września piszą do *Gibraltar Chronicle* z Tangeru, że według raportu hiszpańskiego parostatku odbywającego kurs między Tangerem a Mazaganem, nieponawiali Kabylowie szturm, i że Europejczycy znowu są bezpieczni. Spodziewają się, że Sułtan marokański, dowiedziawszy się już o wszystkim, wyszle 1000 do 2000 ludzi na ukaranie rozbójników z Dukali.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż. 8. października. Zapewniają, że francuski konsul w Parmie otrzymał rozkaz żądać swoich paszportów, jeżeli mordercy hrabi Anori niebędą natychmiast i jak najsurowiej ukarani. Podług pogłoski giełdowej zamysła Cesarz Napoleon odwzajemnić wizytę Króla belgijskiego.

Londyn. 8. paźd. Ces. rosyjski ambasador odjechał wczoraj do Warszawy. Lord Russell spodziewany jest na przyszły tydzień z powrotem ze Szkocji, i odwiedzi jeszcze w przejeździe lorda Aberdeena.

Nowy Jork. 28. września. Sir Douglas domagał się potwornie u Harveya ustąpienia z San Juan.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. października

Hotel rosyjski: PP. Malachowski Zygm., z Toustologu. -- Podhorodeński Eug., z Rosyi. -- Hr. Szembek Adam, z Wołynia. -- Grabianka Stan, z Krakowa. -- Trzeński Karol, c. k. podporucznik, z Werony.

Hotel europejski: Czajkowacy Hip., i Jan, z Bóbrki.

Hotel angielski: Marmorosz Józef, z Kamionki wołoskiej. -- Hr. Łoś Aug. i Peszyński Tadeusz, c. k. porucznik, z Werchraty. -- Krzczunowicz Leon, z Wiednia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. października

PP. Hr. Szembek Józef, do Krakowa. -- Wysocki Flor., do Hrebhorowa. -- Bogdanowicz Marc, do Laszek murowanych. -- Rolow Ale., do Czyżykowa. -- Korytko Eug., do Piadyk. -- Lewicki Jakób, na Podole.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.83	+ 5.0°	92.3	południowy	sił.
2. god. po poł.	326.40	+ 5.8°	83.8	"	"
10. god. wiecz.	327.45	+ 5.3°	91.6	"	"

Ilość deszczu 1.048.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „Ciocia sekundantem,“ obrazek dramatyczny w 2 aktach p. Dorou, i „Mąż i kochanek,“ komedia w 1 akcie z francuskiego.

KRONIKA.

(Pożar.) Na dniu 26go z. m. zgorzała w Smahowie, w obwodzie Stryjskim, g. k. cerkiew i trzy domy sąsiednie. Przyczyny pożaru niedocieczono jeszcze, ale domyślają się, że ogień powstał z nieostrożności dyaka.

(Objętość Paryża.) Dzisiejszy Paryż zajmuje przestrzeń 34,025 607 metrów kwadratowych, i składa się z 49 tak zwanych zewnętrznych bulwarów z rozległością 23 kilometrów i 381 metrów. Dotychczasowy podział Paryża na okręgi ma być zarzucony, a natomiast podzielone będzie miasto na 20 syndykatów, każdy po 4 dzielnic.

(Wiek życia we Francyi.) W „Annuaire du Bureau des Longitudes“ na rok 1859 obliczono, że tegocześni Francuzi żyją w przecięciu dłużej od poprzedników swych przed rewolucją z roku 1789. Baron Cb. Dupin zrobił przy tem uwagę, że postęp ten socyalny zawdzięczyć należy umiejętnościom i sztuce. P. Feulins umieścił teraz oświadczenie w dzienniku „Univers“, w którym na zasadzie statystyki Paryża zbija twierdzenie powyższe, i dowodzi liczbami, że od roku 1813 do 1857 przeciętny wiek życia od urodzenia do wieku lat 60 coraz się zmniejszał, i że tylko ludzie, co doszli do lat sędziwszych, dłużej teraz niż dawniej żyją.

(Szkodliwy wpływ ołowiu na zdrowie ludzkie.) Pismo ludowe: „Der Irenfreund“ (Przyjaciel obłąkanych), wychodzące w Marsbergu w Westfalii opowiada w ostatnim numerze: Pewien fryzjer był przez jakiś czas smutny i opieśzały w swoim rzemiośle; potem opanował go nagle rodzaj exaltacji, i niszczył wszystko, co mu wpadło w ręce. Sprowadzony do zakładu szalonych

Kurs lwowski.

Dnia 11 października.

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	5	62	5	68
Dukat cesarski	5	67	5	73
Półimperyal zł. r. s. f.	9	72	9	87
Rubei srebrny rosyjski	1	85	1	88
Talar pruski	1	82	1	85
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galic. listy zastawne za 100 złr.	81	85	82	40
Galic. listy obligacye indemnizacyjne	72	—	72	67
5% Pożyczka narodowa	77	10	78	13

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 10 października.

	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	82	—
„ przedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ 100 po	—	—
„ żądał „ „ 100 po	82	50
Wartość kuponu od 100 złr.	1	16 2/3

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 11 października

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. —. —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 78. —. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —. —. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 72.50; po 4 1/2% za 100 zł. —. —; po 4% za 100 zł. —. —. po 3% za 100 zł. —. —; po 2 1/2% za 100 zł. —. —; po 1% za 100 zł. —. —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —. —; z r. 1839 za 100 zł. —. —. z roku 1854 za 100 zł. —. —. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —. —; po 4 1/2% za 100 zł. —. —; po 4% za 100 zł. —. —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —. —; po 2 1/2% za 100 zł. —. —; po 2 1/4% za 100 zł. —. —; po 2% za 100 zł. —. —; po 1 3/4% za 100 zł. —. —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —. —; po 4 1/2% za 100 zł. —. —; po 4% za 100 zł. —. —. B. Krajów koronnych. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —. —; Węgier —. —; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slavonii —. —; Galicji —. —; Bukowiny —. —; Siedmiogrodu —. —; innych krajów koronnych —. —; z klauzulą losowania w roku 1869 —. —. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 894 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 203.10; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —. —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —. —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —. —; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —. —; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —. —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —. —; Lloyda w Tryeście po 500 złr. —. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w moś. kopw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —. —.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —. —; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —. —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wekslowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —. —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 103.50. Berlin za 100 talarów —. —. Wrocław za 100 talar. —. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —. —. Genua za 100 lirów piemonckich —. —. Hamburg za 100 marko banko —. —. Lipsk za 100 talarów —. —. Liworną za 100 lirów toskańskich —. —. Londyn za 10 funtów szterl. 129.90. Lugdun za 100 franków —. —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. —. Marsylia za 100 frank. —. —. Paryż za 100 fr. —. —. Praga za 100 zł. wal. austr. —. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —. —.

Na 21 dni. Bukareszt za 100 piastrow wołoskich —. —. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. —. Wekslowe dyskonto banku narod. 5% —. —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5 73, dukaty ces. pełnej wagi. —. —, korony —. —, półkorony —. —.

okazywał przez pięć dni zupełną odurzałość umysłu, szóstego dnia odzyskał przytomność i wkrótce wyszedł zupełnie uleczony z zakładu. Cóż było przyczyną tego nagłego obłąkania? Oto chcąc zafarbować niwe włosy swoje, smarował je przez trzy dni po 12 godzin maścią własnego wynalazku, złożoną z białokruszcu, wapna, cyanu i kamienia piekielnego. Sławny lekarz szalonych Moreau utrzymuje, że ołów wsiąkając przez skórę zatruł mu nerwy, i wnosi pytanie, czy także i u artystek dramatycznych, które używają ołowianych maści do upiększenia skóry, nie staje się ołów przyczyną tak częstych słabości nerwowych?

(W okolicy miasta Karlsruhe), w Wielkim Księstwie Badenickim, pokazały się temi czasy tak wielkie masy pluskwi polnych, że wszystkie ściany domów, okiennicy a nawet okna były gęsto upstrzone tem plugawstwem. Przez dwa dni nie mogli mieszkańcy opędzić się od tych niemiłych gości, potem znikło wszystko naraz bez śladu.

Rozmaitości nr. 41.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Listy J. Januszkiewicza z podróży po stepach kirgiskich (c. d.)
2. Zbiory archiwalne. List Mazepy z r. 1705.
3. Głos ptaków.
4. Nowa powieść p. Reade.
5. Strata odzyskana.